

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Inercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Niemce. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 2. sierpnia. Na utworzenie korpusu ochotników wpłynęły w obwodzie Stryjskim następujące dalsze ofiary pieniężne, a mianowicie:

IV. W powiecie *Roźniatowskim* złożyli PP. urzędnicy e. k. urzędu powiatowego w Roźniatowie 69 zł. 70 c., imx. Wincenty Sawicki, rz. k. pleban tamże 52 zł. 52¹/₂ c., Markowski, zarządca dóbr tamże 3 zł. 15 c., Leon Reissberg, lekarz tamże 1 zł., Mikołaj Konarski, poczmistrz tamże 2 zł., Przestrzelski, właściciel przysiółka tamże 1 zł. 5 c., Jakób Hillmann, dzierżawca dóbr w Perehińsku 25 zł., Ieyk Knoll, dzierżawca dóbr tamże 10 zł., Mandel Hillmann, kupiec tamże 5 zł., Ieyk Haber, kupiec tamże 15 zł., Izak Magnat, dzierżawca dóbr w Roźniatowie 10 zł. 50 c., Marcin Sawicki, leśniczy w Spasie 1 zł. 5 c., ze składki w Krecchowicach 8 zł. 45 c., Abraham Ingler i Izak Magnat, dzierżawcy dóbr w Roźniatowie 15 zł., gminy: Rypne 2 zł. 5 c., Roźniatów 10 zł., Dubszara 1 zł., Jasienowice 2 zł., Reszniat 5 zł. 15 c., Krechowice 5 zł. 25 c., Mojżesz Fruchter, propinator w Ceniawie 2 zł. 10 c., gminy: Perehińsko 1 zł. 5 c., Książowskie 5 zł. 15 c., Lecówka 2 zł. 1¹/₂ c., Swaryczów 10 zł., Ceniawa 10 zł. 50 c., Tużyłów 5 zł. 25 c., Spas 10 zł., P. Wojciech Kosiński w Krecchowice 7 zł. 90 c., gmina Brosznów 2 zł., Leon Krajto w Perehińsku 1 zł., Szczepan Semko tamże 2 zł. 5 c., gmina Duba 5 zł. 25 c., żydowski kabał w Roźniatowie 100 zł., gminy: Olechówka 2 zł., Hołyń 8 zł. 40 c., Janowka 2 zł., uczniowie szkoły trywialnej w Roźniatowie 80 c., gminy Perehińsko 9 zł. 40 c., Strutyn wżny 5 zł. 25 c., żydowski kabał filialny w Hołyniu 18 zł. 38 c., imx. Radewicz, gr. k. pleban w Perehińsku obligacye pożyczki państwa na 21 zł. i 5 zł. 25 c., Polówka, imx. Turczyński, gr. k. wikary tamże 1 zł. 57¹/₂ c., imx. Hobczyński, gr. k. pleban w Ceniawie 2 zł. 10 c., imx. Guszałewicz, gr. k. dziekan w Książowskim 2 zł. 10 c., imx. Kizima, gr. k. pleban w Roźniatowie 2 zł. 10 c., WW. Mazaraki, właściciel dóbr w Strutynie 25 zł., Piotr baron Hołyński, właściciel przysiółka w Hołyniu oblig. długu państwa na 21 zł., Karol Tworowski, właściciel przysiółka w Hołyniu oblig. długu państwa na 21 zł., imx. Konrad Schmutz, rz. k. pleban jako doczesny właściciel wsi Spasa 25 zł., imx. Jerzy Wojewódka, gr. k. pleban w Brosznowie 5 zł. 70 c., WW. Zenon Słonecki, właściciel Krecchowice 25 zł., Stanisław Słonecki, właściciel Swaryczowa 25 c., imx. Andrzej Kowalski, gr. k. pleban w Dubie 1 zł. 5 c., imx. Jan Bierzyński, gr. k. pleban w Lecówce 5 zł. 25 c., gr. k. państwo metropolitalne Perehińsko 25 zł., Jerzy Patryj, właściciel gruntu tamże dwie obligacye pożyczki państwa po 50 zł. m. k., imx. Borodziejewicz, gr. k. administrator plebanii w Olechówce 2 zł. 10 c.

(Ciąg dalecy nastąpi.)

Wiedeń, 2. sierpnia. Dnia 31. lipca 1859 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXXIX. zeszyt Dziennika praw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 135. Rozporządzenie ministerystw sprawiedliwości, skarbu i nadkomendy armii z 7. lipca 1859, prawomocne w całym obrębie państwa, względem wymiaru należności dla straży skarbowej od respicienta poniżej z powodu wezwania za świadków w karnych przypadkach w obec cywilnych i wojskowych sądów karnych.

Nr. 136. Dekret ministerystwa skarbu z 16. lipca 1859, ważny w objętych w powszechnym celnym związku krajach koronnych, względem wolnego od cła przywozu maszyn do szlichtowania, strzyżenia i zwijania na cewki dla mechanicznych warstatów tkackich, nawet bez równoczesnego przywozu warstatów.

Nr. 137. Rozporządzenie ministerystwa sprawiedliwości z 23. lipca 1859, względem rozpoczęcia czynności regulaminu notaryatu w Wielkiem Księstwie Siedmiogrodzkim.

Nr. 138. Obwieszczenie ministerystwa skarbu z 24go lipca 1859, względem zniesienia pobocznych urzędów celnych w Villanova, Marchesana, Guarda-Veneta, Stienta i Caselle w Weneckim nad Padem.

Nr. 139. Rozporządzenie ministerystwa handlu z 25. lipca 1859, prawomocne we wszystkich krajach koronnych, z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, w których zaprowadzony jest niższo-austr. mec jako jedynie prawna miara suchych przedmiotów, którem się w dodatku do rozporządzenia z 9. lutego 1858, dzien. pr. państ. nr. 28. §. 3 przypuszczają także miary węgla o 4 i 8 mecach.

Nr. 140. Dekret ministerystw spraw zewnętrznych, wewnętrznych, sprawiedliwości, handlu i skarbu, tudzież nadkomendy armii z 27. lipca 1859, prawomocny we wszystkich krajach koronnych, względem zniesienia ograniczeń komunikacyi i żeglugi, nakazanych z powodu wojny.

Z tym zeszytem wyjdzie także i będzie rozesłany spis osnovy wydanych w miesiącu lipcu 1859 zeszytów dziennika praw państwa.

Sprawy krajowe.

(Zawierzytelnienie posła neapolitańskiego. — Ograniczenie żeglugi odwołane.)

Wiedeń, 1. sierpnia. Jego Excelencya Książę Petruła miał zaszczyt na dniu 29. z. m. być na audyencyi u Jego c. k. Apostolskiej Mości i doręczyć Najjaśniejszemu Panu swoje listy wierzytelne w charakterze nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra Jego Mości Króla obojga Sycylii przy dworze cesarskim. Jego ces. Mość raczył wspomnieć łaskawie dłuższy przeciąg czasu, odkąd Książę reprezentuje zaszczytnie dwór swój w Wiedniu, i oświadczyć oraz, że rad jest z przedłużenia jego funkcyi.

— *Gazeta wiedeńska* ogłasza następujące rozporządzenie: Gdy z zawieszeniem broni i przyjęciem preliminaryów pokoju ustały wszelkie nieprzyjacielskie kroki między Austryją, Francją i Sycylią, tedy na mocy najwyższego postanowienia Jego c. k. Apostol. Mości z 23. lipca 1859 wyjmują się niniejszem z mocy obowiązującej ograniczenia żeglugi i komunikacyi, które z powodu wojny były nakazane dekretem ministerystw spraw zewnętrznych, wewnętrznych, sprawiedliwości, handlu i skarbu, tudzież nadkomendy armii z 11. maja 1859 (dzien. pr. państwa zeszyt XXI. nr. 76), z wyjątkiem zakazu postanowionego w §. 5 litt. d tego rozporządzenia co do wywożenia koni i mułów, którego zniesienie później obwieszczone będzie.

Ameryka.

(Doniesienia z Meksyku.)

Wszystkie doniesienia z Vera-Cruz zgadzają się w tem, że stan rzeczy w Meksyku znacznie się zmienił. Miramon poróżnił się ze stronnictwem klerykalnem, któremu uprzykrzyło się nareszcie dostarczać mu ciągle zasiłków pieniężnych. Zajmuje się teraz uzbrojeniem wyprawy mającej zająć port w Ventosa i w Minatitlan i podobno ograniczyć obroty floty amerykańskiej w zatoce meykańskiej. Jenerał Wool odjechał do Tampico dla ułatwienia Santa Annie wylądowania, gdyby go wojsko Juarez'a miało zmusić do odwrotu. Sprawdza się, że jenerał Marquez zdobył Morelię i dopuścił się tam okrucieństw najniegodniejszych nad kobietami. Zresztą są wiadomości z głębi kraju niepewne i rzadkie, zwłaszcza po przerwaniu zwyczajnych komunikacyi. Pan Lane leży według otrzymanych w Nowym Orleanie doniesień z 23. czerwca chory w Vera-Cruz. Amerykanie spodziewają się, że z Juarezem zawrze umowę względem odstąpienia Sonory, a tem samem przyjdzie do połączenia północnej części Chihuahuy ze Stanami zjednoczonymi, za co Amerykanie gotowi podobno wspierać czynnie prezydenta Juarez. Kilku gubernatorów prowincyi szczególnych powzięło plan odstąpienia tak od Juarez'a, jak i od Miramona, a w takim razie decydowałoby pojawienie się Santa Anny. Ci też gubernatorowie mia-nowali jenerała Vidaurri naczelnikiem wojskowym dla lepszego uregulowania obrony przeciw napadom Indyauów. Okazuje się więc z tego wszystkiego, że kraj ten nieszczęśliwy nie tak jeszcze prędko dostąpi pokoju.

Hiszpania.

(Fortyfikowanie twierdz. — Wiadomości bieżące.)

Madryt, 26. lipca. Infant Don Sebastian przyjechał do Alicante. Niezwłocznie uda się do Madrytu.

— Ze względu na przyszłe zawikłania, do których mogą dać powód mniej lub więcej przewidziane wypadki, nie uznał rząd hiszpański za rzecz stosowną zastanowić uzbrojenie lub fortyfikowanie w twierdzach. Podobnie nie zwinnie batalionów prowincjonalnych, których musztra trwać będzie nieprzerwanie. Zaczynają także

werbować rekrutów. — Jenerał Prim ma być mianowany jenerałnym kapitanem Kuby, gdyż jenerał Concha postanowił złożyć swój urząd.

Anglia.

(Posiedzenie z 27. lipca. — Dokumenta dyplomatyczne. — Miejsce niepokojów w Indyach.)

Londyn, 29. lipca. Na posiedzeniu izby niższej z dnia 27. lipca wzięto pod obrady między innymi także i wniosek sir C. Napiera względem administracji szpitalu inwalidów marynarskich w Greenwich. Sir Charles opisał administrację jako bardzo niedostateczną. p. Roebuck zaś, który popierał sir Charles Napiera, przeważał ten zakład zgniła dziurą. Rząd przyrzekł utworzyć osobną komisję, która w jesieni rozpocząć ma śledztwo, poezem odrzucono wniosek większością 142 przeciw 82 głosom. W Komitecie powstawano wielokrotnie na koszt administracyjnej galerii narodowych obrazów. C. Coningham zaproponował uszczuplić koszt podróży dla agentów galerii obrazów o 650 funt.; ten wniosek jednak został odrzucony większością 171 przeciw 40 głosom, także i wniosek p. Spoonera, który z pieniędzy przeznaczonych na zakupienie obrazów potrącić chciał 10.000 funt. szt., został odrzucony większością głosów.

— Lord John Russell przedłożył teraz parlamentowi jedną część żądanej korespondencji w sprawie księstw włoskich. Odnośnych depesz w tej mierze jest trzy. W pierwszej z 22go czerwca r. b. uwiadamia lord John Russell posła angielskiego w Turynie p. James Hudson'a, jako od margrabi d'Azeglio otrzymał dwie depesze, w których rząd sardyński usprawiedliwia postępowanie swoje w Lombardyi i księstwach. Lord John robi przy tem uwagę, że rząd angielski musi to wszystko, cokolwiek potąd się stało, uważać za rzecz tymczasową, i zyczyćby jeszcze wypadło, aby tam, gdzie rządy dawniejsze zostały wyrugowane, nie powtórzyły się zajścia z roku 1848 i 1849.

W drugiej depeszy z 25. czerwca z Turynu donosi p. James Hudson, że rząd sardyński urządził w swym ministerstwie spraw zagranicznych departament osobny dla należytego administrowania spraw księstw włoskich, a gubernatorowie przynależni otrzymali pełnomocnictwa nadzwyczajne, by sprawy bieżące mogli załatwiać na miejscu w sposób odpowiedniejszy. Na to odpowiedział lord John Russell dnia 28go po zwykłym wstępie, z czego się tu nie przytacza:

„Muszę Pana zawiadomić o tem, że rząd Jej Mości Królowej uznaje chętnie stosowność usiłowań Austrii i mocarstw z nią wujających, bądź to z własnego popędu odnoszących się monarchów, lub dobrowolnym skłonieniem się mieszkańców pod wspólnym kierunkiem. Co do stałego wiecienia takich państw do Sardynii, które potąd podlegały władzom osobnym, tedy rząd Jej Mości Królowej trzyma się w tej mierze takiego postępowania, które zdaje mu się najlepiej jeszcze odpowiadać prawu internacjonalnemu. Rząd Jej Mości Królowej jest tego zdania (o którym wspominałem Panu już w mojej depeszy z 22go b. m.), że wszystko, co tylko potąd się stało, uważać należy za rzecz tymczasową, i że w takim wypadku, gdyby okazała się potrzeba pochwylenia środków dla tymczasowego utrzymania porządku w tych krajach, których rządy albo ustąpiły same, lub zostały wyrugowane, mogłyby postanowienia względem podziału krain i praw zwierzchnictwa we Włoszech północnych i środkowych wyjść nareszcie tylko z woli narodu, lub stanowić o nich los wojenny, a wkońcu uregulowane być za zgodą mocarstw europejskich.

Jej Mość Królowa rada temu wielce, że zdanie to podziela także i rząd francuski, i potwierdza je oświadczeniem Monitora z 24go b. m., w którym zawiera się to obwieszczenie, że z poruczonej w rozmaitych krajach włoskich dyktatury mylnie wnioskowano, jakoby Sardynia bez dalszego uwzględnienia zyczeń ludności i wielkich mocarstw dążyła do tego, by za pomocą oręża francuskiego połączyć Włochy w jedno państwo; że dyktatura taka jest raczej tylko tymczasowa, która wszystkie siły łączy razem i stawia je pod wspólne zwierzchnictwo, nie uprzedzając przy tem żadną miarą przyszłych kombinacji. Ze sposobu oświadczenia się barona Brunowa wnosię też, że na to zdanie zgadza się także i rząd rosyjski. Chciej Pan depeszę niniejszą odczytać hrabi Cavour bez wręczenia Jego Excelencyi jej odpisu. *J. Russell.*“

— Naczelnny wódz angielskiego wojska w Indyach ogłosił depeszę, w której dość obszernie opisuje działania po drugiej stronie granicy. Jung Bahadur radził Jego Excelencyi wypędzić Sepojów na wschód aż do przesmyków Gunduk, które się ciągną z Nepalu do Tyrhutu. Tam przyjmie ich, rzekł, swymi Gurkami, i zmusi do złożenia broni. Lord Clyde postarawszy się o obronę Tyrhutu, usłuchał tej rady; atoli w oznaczonym miejscu nie pokazał się ani jeden z Gurdów, a Jung Bahadur oświadczył, że nie jest w stanie pokonać Sepojów. Pułkownik Kelly otrzymał przeto rozkaz wkroczyć do Nepalu i wyprzeć rokoszan. Usłuchał tego rozkazu i zdobył prawie wszystkie działa, które jeszcze były w ręku rokoszan. Reszta powstańców uciekła w powiaty położone po drugiej stronie Gogry. Lord Clyde rozkazał swym oficerom uderzyć natychmiast na wszystkie punkta, i wkrótce porażono rozprószone tłumy. Ostatnia potyczka zaszła 18. maja, w której sir Hope Grant w zaroślach na granicy Gorukpuru i Nepalu spotkał się z rokoszanami pod Nena Sahibą i radzą z Gondy.

Rokoszanie zostali pobici i ratowali się ucieczką w góry. Dopokąd jednak nie pomogą nam Nepalowie, dotąd ta wojna geryłów

będzie dla nas zgubna. W Indyach centralnych nie ma także pokoju. Marodery, co żyją z łupieży i mienia się rokoszanami, niepokoją w powiatach Dżalun i Ihansi gościeńce i nekają policję. W Hyderabadzie spodziewają się zawikłań; bliższych szczegółów w tym względzie nie wie nasza przydencya, jednak załoga, która to słoneczne miasto trzymała na wodzy, wzmacniają zwolna europejskiem wojskiem liczącem około 4000 ludzi. Powszechnie obiega pogłoska, że angielskiej sprawie zagraża stara partya mahomedańska bez lub za przyzwoleniem się Nizamowi. Ale Sekunderabad paunje nad miastem, a przy pospiechu, z jakim lord Elphinstone pomyślała swe siłki, można się spodziewać utrzymania pokoju. Powstanie na południu między hordami uzbrojonych Mahomedanów w Dekanie, Madura i Mysore nabawiłoby nas wielkiego kłopotu.

Francya.

(Wiadomości bieżące.)

Paryż, 29. lipca. Dziennik *Ocean de Brest* donosi: Korwety i gabary, jak również przyrządzone do transportu parowce otrzymują rozkaz sprowadzać na powrót do arsenałów i twierdz działa, kule i aparaty wyprawione do Włoch, a w miesiącu sierpniu maja pomagać także w transportowaniu wojsk napowrót do Francyi. Administracya floty otrzymała potrzebne zlecenia co do stanowczego abszytowania oficerów i majtków, którzy po sześciolatej zgludze powołani byli zesłanego półrocza do służby.

Uzbrojenia nadbrzeżne we Francyi nie ustają. Teraz fortyfikują małe wyspy Chausey w pobliżu Granville, w połowie drogi od tej zatoki do normandzkiej wyspy Guernsey. Poda to dziennikom angielskim wątek do nowego podejrzenia.

— Kanonierskie łodzie z rozkazu Napoleona III, sprowadzone na jezioro Garda pod Peschiere zostają znów rozebrane i odesłane do Francyi. Cesarz nie odstępował ich już sardyńskiemu rządowi. Pierwsze oddziały wojsk z nad jeziora Garda przybyły już w okolice Paryża. Towarzystwa kolei żelaznych przygotowały na lądowskiej kolei wszystko, ażeby transport wracających wojsk, t. j. tych, co dnia 15go sierpnia maja wchodzić do Paryżu mógł być uskuteczony regularnie i ile możności jak najspieszniej. Komunikacye telegraficzne między Francją a Włochami przywrócono znów dla publiczności.

Niemce.

(Pruskie dokumenta dyplomatyczne.)

■.

Berlin, 14. czerwca 1857.

„Waszej Excelencyi uprzejmie sprawozdania z d. 29go i 31go z. m., uzupełniając pierwsze pobieżne doniesienia, przyniosły nam nareszcie z wielkiem zajęciem oczekiwane wiadomości, jak cesarski dwór wiedeński przyjął ostatnie oświadczenia nadesłane na ręce jenerał-porucznika Willisena.

Pragnąc w tak ważnej sprawie z wszelką występować jasnością, starałem się w piśmie mem do jenerała Willisena oznaczyć z zupełną dokładnością nasze stanowisko tak w obec tego, co w pewnych wypadkach zamierzaliśmy przedsięwziąć, jako też i w obec domniemywanych wydarzeń, z których właściwie nasz zamierzony w przyszłości wywiązać się miał udział.

Dowiaduję się z sprawozdania Waszej Excelencyi, że powyższe pismo moje odczytał jenerał Willisena słowo w słowo hrabiemu Rechberg, i zarazem udzielił mu uzupełniającego telegramu z d. 27. z. m. Tym sposobem p. minister powziął dokładne wyobrażenie o naszym pojęciu rzeczy. Przyjemnie było nam powziąć, że nasze uprzedzające kroki zjednały sobie nareszcie zaufanie i uznanie cesarskiego gabinetu, i że hrabia Rechberg zgodził się wyraźnie na nasze stanowisko obrane.

Znajdujemy też weale naturalnem, że dwór cesarski chce wszelkim podobnym zapobiedz nieporozumieniom, wielką do tego przykłada wagę, aby wyrażone w kilku naszych notach i różnych poufłych rozmowach intencye otrzymał ponownie w jakiś stosowny sformułowany sposób.

Zbieram więc w następującą formę nasze zamiary, jakieśmy dli poznać, znosząc się wzajemnie z Wiedniem:

Cheemy, aby we Włoszech wojna nie doprowadziła do obalenia istniejącego porządku prawnego. Cheemy nadto wyjednać, aby utrzymał się oparty na traktatach z 1815 r. terytorjalny stan posiadłości Austrii i stanął pokój na tej podstawie.

Poza ten zakres nie wystąpilibyśmy z naszymi żądaniem. Szczególniej uważalibyśmy stosunki Austrii do reszty państw włoskich, jakoteż wzajemne stosunki tych państw za kwestyę niezatawioną. Gdyby więc Austria z swego stanowiska w obec tej kwestyi zechciała w nieusprawiedliwiony w naszym pojęciu sposób przeszkodzić pomyślnemu skutkowi naszego zamierzonego zbrojnego pośrednictwa, lub nie dopuściła przywrócić pokój, to rozumie się samo z siebie, że w takim razie zastrzeglibyśmy sobie najzupełniejszą wolność działania na wszystkie strony.

Gdyby w wyrażonych powyżej granicach nie dał się uzyskać pokój dla Austrii, a cesarstwu zagroziłaby na prawdę utratą jego posiadłości włoskich, co tem samem naraziłoby i europejski stosunek prawny, to dla uchylenia pomienionym następstwom byłoby przedewszystkiem w naszych zamiarach podjąć zbrojna medyacyę, a w miarę jej skutku działać dalej w duchu powyższych celów, jak

tego wymagają nasze obowiązki ze stanowiska mocarstwa europejskiego, tudzież wysokie powołanie niemieckiego narodu.

Jest to w naszych własnych widokach nie spóźnić się, występując czynnie. Wszakże porę tak do medyacyi samej jako też i do dalszego, z niej wypływającego udziału Prus, zastrzega sobie oznaczyć dwór królewski według swego zdania.

Takie są nasze niezachwiane zamiary, lecz pod tem wyrażeniem przypuszczeniem, że tak Austria, jako też i inne państwa niemieckie pozostawiają nam inicjatywę we wszystkich krokach, jakie będzie musiał przedsiębrać związek, tudzież że nie nastąpi nic takiego, co by do odrębnych prowadziło przymierzy.

Jeśli pojmuję dobrze otrzymane doniesienia Waszej Excelencji, to na zamiary i warunki te zgadza się dwór cesarski.

Aby sprawdzić tę zgodność zasad obudwu gabinetów, życzy hrabia Rechberg widzieć je wyrażone pisemnie i w tej myśli zaproponował wymianę not dyplomatycznych.

Nie możemy sobie jednak zataić ważnych powodów, które zdaniem naszym sprzeciwiają się tej propozycji.

Co hrabia Rechberg przez to zamierza, nie zdaje się być właściwie niczem innym jak tylko tem, co pan minister w piśmie swem do generała Wilisena z 29. z. m. nazywa potwierdzeniem poprzedniej wymiany myśli, wszakże w rzeczywistości znaczy to najtajniejsze poufnie wyrażone polityczne zasady zmieniać na obowiązujące zapewnienia, którym brakowałaby tylko forma przymierza, a które przeszkodziłyby nam zupełnie iść dalej naszą wytkniętą polityką samodzielną.

Pomijając już, że zaproponowaną wymianę not mogłyby Francya i Rosya wziąć niezwłocznie i słusznie za formalną umowę (*engagement formel*) i za przystąpienie do wojny, ale nadto oczywiście nie pozwoliłaby nam przeprowadzić naszej zamierzonej zbrojnej medyacyi.

Nie możemy jednak odstępować od medyacyi, kiedy jak już z naszego dzisiejszego stanowiska do wielkich gabinetów spodziewać się możemy, medyacya ta nie pozostanie bez wpływu na ich zachowanie się.

Mniemamy się też upoważnieni wyrazić przekonanie, że uwagi te wytlumaczą nas zupełnie u cesarskiego rzędu, jeśli uchylamy się od żądanej wymiany not.

Postawić jasno powyższe intencje można i bez tej formy.

W tej myśli otrzymuje Wasza Excelencja niniejszem upoważnienie wyrazić hrabiemu Rechberg w imieniu królewskiego rzędu usilnie określone powyżej intencje odeztyując mu niniejszą notę.

Z naszej strony tuszemy teraz znaleźć u cesarskiego dworu zaufanie, odpowiednie naszemu. W wynurzonych powyżej zamiarach nie chodzi przecież o spełnienie jakiegoś powinnoego w obec Austrii zobowiązania, ale występuje tu raczej dobrowolne wspaniałomyślne postanowienie Jego kr. Mości księcia reagenta. Jeśli gdzie to tutaj jest szczere zaufanie na swoim miejscu.

(D. c. n.) (Podp.) *Schleinitz*.

Rosya.

(Kasa emerytalna.)

Petersburg, 26. lipca. Cesarz wydał następujący ukaz, mający służyć za normę względem założenia kasy emerytalnej w zakresie wojskowym:

„Do ministra wojny. W szczerzej troskliwości o zabezpieczenie egzystencji tym, którzy w zawodzie militarnym wojsk lądowych będą dymisjonowani, równie jak pozostałym po nich wdowom i sierotom, uznaliśmy za rzecz stosowną złożyć osobną kasę emerytalną, dla wsparcia rzeczonych osób pieniędzmi, w uzupełnieniu pensyi i zasiłków, jakie powszechnym statutem ze skarbu państwa są wyznaczone. W tej mierze rozporządziliśmy w wydanym do was rozkazie z 29. kwietnia b. r.: równocześnie z powiększeniem utrzymania dla zostających w zawodzie wojska lądowego zaprowadzić od 13. maja b. r. potrącenie sześć procent, które osobny komitet w ministerjum wojny przeznaczył na założenie emerytalnej kasy w zakresie wojskowym. Potwierdziwszy ułożone przez ten komitet i w radzie państwa przejeżane przepisy, rozkazaliśmy oraz, ażeby zasiłki pieniężne, potrzebne do zastąpienia potrąconych z gaży procentów wpływających do tej kasy, wydawano ze skarbu państwa i z innych na ten zamiar przeznaczonych źródeł, ażeby kasa zaczawszy od 13go stycznia 1865 mogła zacząć rozdawać pensye i wsparcia według tego przepisu. Rozkazujemy wam wydać potrzebne do wykonania tego przepisy. *Alexander.*“

Księstwa Nadunajskie.

(Medal Ś. Jędrzeja. — Czynności komisji sejmowej. — Wnioski i narady.)

Belgrad, 25. lipca. Książę Miłosz udaje się na przyszły miesiąc do kapiel do Bukowiku w głębi Serbii. *Wanderer* utrzymuje, że odjazd księcia nastąpi już dnia wczorajszego. Przed wyjazdem udekorował członków Skupczyny medalami i krzyżami; udekorowanych widziano dziś po mieście. Te dekoracje a raczej „order Miłosza“ noszą na czerwonej wstędze, w pamięć Skupczyny Ś. Jędrzeja, która przywróciła dynastję Obrenowiczów. Księciu towarzyszyli adjutant, lekarz sztabowy, senator, szef sekcji z ministerjum spraw zewnętrznych i aktuariusz. Z Bukowiku uda się do Kragujewacu; podróż księcia potrwać ma do dwóch miesięcy,

a jak słyhać obejmie na czas nieobecności księcia sprawy rządu książę Michał.

Temi dniami ogłoszono ustawę, która zakazuje sprzedawać zboże na puł.

Trzecie posiedzenie komisji Skupczyny dnia 15. b. m. rozpoczęto przeglądaniem aktów Skupczyny Ś. Jędrzeja. Komisya obradować będzie w tym względzie w następujący sposób: 1) Na powszechne życzenie ludu mają być przeprowadzone jak najspieszniej wszystkie jeszcze nie zapadłe uchwały Skupczyny Ś. Jędrzeja, gdyż przyszła Skupczyna w przeciwnym razie zawezwie do odpowiedzialności, dlaczego komisya uchwała: przestać rządowi wyciąg wszystkich nieprzeprowadzonych uchwał ostatniej Skupczyny. 2) Osobna komisya byłej Skupczyny ułożyła niektóre wnioski, które z braku czasu nie mogły być przedłożone Skupczynie. Terazniejsza komisya przegłądać te akta, i o ile nie zgadza się na nie, przedłożyć je ma z podaniem przyczyn przyszłej głównej Skupczynie. 3) Po ukończeniu wspomnianych robót roztrząsać będzie komisya te projekta ludu, które nie były jeszcze wzięte pod obradę. Podczas przygotowania do powyższych robót rozpoczęła komisya obradować nad przyczyną zubożenia ludu; rząd powstały następujące kwestye, które obszernie i gruntownie zestawione, przedłożone zostały pod obradę: Jak można ochronić naród od zubożenia. Dlaczego zadłuża się nasz lud. Co jest przyczyną wysokich u nas procentów. Jakie są właściwie przyczyny, że u naszego ludu mnożą się długi i jak możnaby lud od tego ochronić. W jaki sposób możnaby usunąć brak kapitałów. Jak można zaradzić ludowi co do wysokości procentów. Jak możnaby zaradzić stratom kapitałów nieprzynoszących żadnych korzyści. Te kwestye załatwiono po długich rozprawach w ten sposób, że nie zostanie przedłożona żadna ustawa lichwy, że będą urządzone zakłady i wydane ustawy dla załatwienia kredytu, ażeby w tej mierze istniała zupełna wolność postępowania.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Fiume, 30. lipca. Komunikacya pocztowa z Lussinem jest przywrócona; ostatnie trzy francusko-sardyńskie okręta opuściły już tamtejsza zatoke.

Paryż, 31. lipca. Listy z Rzymu donoszą, że dymisya kardynała Antonelli jest prawdopodobną. — Z Florencyi piszą pod dniem 30. lipca, że Buocompagni opuścił tego dnia Florencję.

Rzym, 26go lipca. Wydany w maju zakaz wywozu bydła odwołano teraz i przywrócono dawna taryfę.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3 sierpnia.

Hotel rosyjski: PP. Drzewicki Józef, z Remenowa. — Br. Taube Eug., c. r. kapitan, z Rosyi.

Hotel europejski: Boryslawski Karol, mold. rotm., z Wiednia.

Hotel angielski: Rudnicki Edmund, z Paryża.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. sierpnia.

PP. Petrawicz Wine, do Przybyłówki. — Zadurawicz Adolf, c. k. podpor., do Czerniowiec. — Buczyński Piotr, c. k. sekretarz sąd., do Rzeszowa. — Lipiński Karol, do Urlowa. — Hr. Ostroróg Leon, do Jaśkowic.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze paryskiej, temperatura w Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.39	+ 18 6°	83.2	południowy sł.	pochmurno
9. god. po poł.	326.63	+ 24 2°	59.7	połud.-zach.	"
10. god. wiecz.	327.66	+ 18 2°	74.9	"	"

T E A T R.

Bis komedya niemiecka: „Der Pariser Taugenichts“. Siódmy występ gościnny panny *Delia*.

Kurs lwowski.

Dnia 3. sierpnia

	gotówka		towarem	
	zl.	c.	zl.	c.
Bank holenderski	5	41	5	47
Bank cesarski	5	48	5	54
Bankimperyjal. zł. rosyjski	9	32	9	53
Bank s. ebrny rosyjski	1	81	1	87
Bank pruski	1	74	1	78
Bank kurant i piecizłotówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	82	25	83	25
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	74	65	75	33
5% P. żyteczka narodowa	78	75	80	—

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 3 sierpnia

1. Dług publiczny. A. Państwa. W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. —. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 zł. 80.10. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —. Z konwersji kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 75.35; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. —. z roku 1854 za 100 zł. —. — Losowane obligacje dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 2 1/4% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1 3/4% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. **B. Krajów koronnych.** Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Banatu Temeskiego, Krocacyi i Sławonii —; Galicji —; Bukowiny —; Siedmiogrodu —; innych krajów koronnych —; z klauzulą losowania w roku 1869 —. Lombardoweneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcje. Banku narodowego sztuka 902 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 217. —; niższo-austr. towarzystwa eskomtoowego —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. (50%) wpłaty —; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 zł. m. k. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wsch. kolei Cesarza

Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —; Lloyda w Tryeście po 500 złr. —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —, towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wekslowy. Na 3 miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 100. —. Berlin za 100 talarów —. Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —. Genua za 100 lirów piemonckich —. Hamburg za 100 marko banko —. Lipsk za 100 talarów —. Liwurna za 100 lirów toskańskich —. Londyn za 10 funtów szterl. 116.50. Lugdun za 100 franków —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Marsylia za 100 frank. —. Paryż za 100 fr. —. Praga za 100 zł. wal. austr. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrow wołoskich —. Konstantynopol za 100 piastrow tureckich —. Wekslowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.51, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1. sierpnia.

Dług publiczny.

A. Państwa.		pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł.		70.—	70 50
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.		79 90	80 —
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „		—	—
Metaliki po 5% za 100 zł.		74.75	74 90
dtto. „ 4 1/2% za 100 zł.		65 50	66.—
Przeznac. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.		295.—	300.—
„ 1839 „ 100 „		117.—	118.—
„ 1854 „ 100 „		110.75	111.—
Renty Como po 42 lir. austr.		14.50	15.—

B. Krajów koronnych

Obligacje indema. po 5% za 100 zł.	Niższej Austrii	95.—	96.—
	Węgier	73.—	74.—
	Banatu Temeskiego, Krocacyi i Sławonii	71.—	72.—
	Galicji	74.—	76.—
	Bukowiny	70 50	71.—
	Siedmiogrodu	71.—	72.—
	innych krajów koronnych	82.—	90.—
	Z klauzulą losowania w r. 1867	—	—

Akcje.

Banku narodowego sztuka	898.—	900.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr.	211.—	214.20

Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	554.—	556.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1825 —	1828 —
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	266.—	266.50
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	130 —	131.—
Polud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	131.—	131.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	122.—	123 —
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	—	—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	447.—	449.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	265.—	270.—

Listy zastawne.

Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	96 50	97.—
	10 „ „ 5% „ 100 „	92.—	93.—
Banku narodowego w wal. austr.	przeznaczone do losowania po 100 zł.	85.—	86.—
	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99 50	100.—
	przeznaczone do losowania. po 5% za 100 zł.	81.50	82.—

pien. towar.

pien. towar.

Losy.		pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztuka		94.—	94 25
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.		101 50	102.—
Esterhazego 40 zł. m. k.		77.—	78.—
Salina 40 „ „		37.50	38.—
Palfiego 40 „ „		37.75	38.25
Clarego 40 „ „		35.50	36 —
St. Genois 40 „ „		37.50	38.—
Windischgrätz 20 „ „		23 50	24.—
Waldsteina 20 „ „		24.75	25 —
Keglevicha 10 „ „		14.—	14.50

Na 3 miesiące.

Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	101.—	101 50
Frankfurt n. M., za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty	101.25	101 75
Hamburg za 100 marko banko 2 3/4%	89.50	90.—
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	117 50	117 75
Paryż, za 100 franków 3%	46.75	46 80

Kurs złota.

	pien.	53 cen.	5 zł.	54 cen.
Dukaty ces. mennicze 5 zł.	16	5	16	9
Korona	9	38	9	40
Napoleondor	9	5 1/2	9	56
Rosyjski imperyał	9	5 1/2	9	56

KRONIKA.

(Przestępstwa targowe.) Targowy urząd królewskiego miasta Lwowa skazał w czasie od dnia 16. do 31. lipca b. r. po części na kary pieniężne a po części na areszt i skonfiskowanie podejrzanych przedmiotów, jako to:

1) Za podkupowanie żywności 47 partyi. 2) Za sprzedaż uboczną 12 partyi. 3) Za zaniedbanie przepisów targowych 31 part. 4) Za oszukaństwo przedłożeniem sagów na targ, za przekalanie polan i uboczne przedawanie 3 part. 5) Za handel bez upoważnienia 9 part. 6) Za przestępstwo taryfy mięsa 3 part. 7) Za sprzedaż nadętej cielęciny 1 part. 8) Za zatarasowanie przejść i trotoarów 13 part. 9) Za przestępstwo przepisów cymmentowych 1 part. 10) Za trzymanie zgniętego toju i okrawków mięsa w jatkach 4 part. 11) Za nieprzystwoite znalezienie się na placu targowym 4 part. 12) Za przeszkadzanie przy sprzedaży drzewa i gwałty na targu 1 part. 13) Za oszukaństwo przy zmienianiu pieniędzy 1 part. 14) Za sprzedaż złego pieczywa 3 part. 15) Za sprzedaż owoców niedojrzałych 9 part. 16) Rozpoznawano wagi i miary także i inne artykuły żywności po wszystkich lokalach sprzedaży i na wszystkich placach targowych w przytomności miejskich urzędników sanitarnych, próbowano galakto-metrem słodkie mleko czy nie jest rozpuszczone wodą; słodkie mleko okazało się w ogóle dobre i z wyjątkiem powyżnadmienionych artykułów podejrzanych, które natychmiast skonfiskowano, nie znaleziono uchybień w niczem; rewidowano i ważono wszystkie rodzaje pieczywa w mieście samem i na 4 przedmieściach po wszystkich sklepikach i budkach, przyczem pieczywa w ogóle okazały się dobre, i waga należyta.

Szczegółowe wykazy podane zostaną w numerze jutrzejszym.

(Założenie kamienia węgielnego do kaplicy obrz. łac. w Truskawcu.)

Przed dwoma laty w porze kąpielowej r. 1857 JW. Włodzimierz hr. Russocki zwróciwszy uwagę na brak świątyni obrządku łac. w Truskawcu, pierwszy powziął myśl szlachetną ażeby za pomocą składek między gośćmi kąpielowymi i obywatelstwem z sąsiedztwa zebrać fundusz na wystawienie kaplicy, sam robiąc początek znakomitą ofiarą. Bogobojny ten zamiar gorliwe znalazł poparcie w przewielebnym księdzu kanoniku Leonie Załęskim, proboszczu Drohobyckim. Dzięki usiłowaniu tych dwóch mężów dbałych o sławę Bożą a niedających się zrazić trudnościami i przeszkodami z jakimi zamierzono dzieło zaraz w początkach miało do walczenia, zebrano w pierwszym już roku dość znaczny fundusz. Jego Excelencya pan Namiestnik uznając także potrzebę takiego przybytku pańskiego dla duchownego dobra licznych wyznawców, raczył przyjąć w pomoc tym usiłowaniom i wyjednać od zarządu dóbr skarbowych bezpłatne

dostarczenie materiałów do budowy. Dzięki tej znakomitej pomocy budowla dziś już pod dach jest wyprowadzona, i z wiosną zupełnie będzie ukończona. Za staraniem JW. Włodzimierza hr. Russockiego przyczyniło się kilka znakomych osób do przyozdobienia nowej świątyni ofiarami w sprzętach i przyrządach kościelnych.

Kamień węgielny do tej świątyni Pańskiej, która w tak krótkim czasie z myśli szlachetnie powziętej przeszła w czyn na chwałę Boską, założony został dnia 26. lipca r. b. z odpowiednią bogobojnemu celowi uroczystością. Przy obrzędzie konsekracyi celebrował przewielebny ksiądz kanonik Załęski proboszcz Drohobycki w asystencyi duchowieństwa obydwóch obrządków, w przytomności licznie zgromadzonych gości kąpielowych i ludu z okolicy. Na tę uroczystość przybył ze Lwowa e. k. dyrektor finansów krajowych radca ministerjalny Plenner, e. k. starosta obwodowy z Sambora, e. k. urzędnicy urzędu powiatowego, tudzież urzędnicy i górnicy z bandą muzyczną z sąsiedniej żupy w Stebniku. Mowę stosowną do uroczystego aktu miał im. ksiądz Jastrzębski wikary obrz. łac. z Drohobyczy. Wspomnił z pochwałą, że luho niejesteśmy w stanie budować wielkich gmachów na wzór przodków naszych, jednak w ich ślady wstępujemy stawiając w miarę środków naszych i łącznemi siły pomniki, które w późne pokolenia świadczyć będą o przywiązaniu do wiary po nich odziedziczonej. Dalej wspomnił kaznodzieja, że z radością widzi, jako myśl szlachetna którą pierwszy podjął JW. Włodzimierz hr. Russocki, wsparła szczerobliwością gości kąpielowych i obywatelstwa, za przyczynieniem się Jego Excelencyi Namiestnika kraju, dziś już urzeczywistnioną została. W końcu zwrócił się mowca do obecnego JW. Włodzimierza hr. Russockiego z prośbą, by chciał pośredniczyć w złożeniu wyrazów wdzięczności gości kąpielowych i duchowieństwa obrz. łac. dla osoby Jego Excelencyi Pana Namiestnika, za ten nowy dowód Jego pieczołowitości. Potem przeczytano akt fundacyjny, który włożony w puszkę blaszaną zwykłym sposobem wmurowano. Po obrzędzie religijnym wyprawiono w aali kąpielowej składkowy obiad, na który zaproszono duchowieństwo i e. k. urzędników. Wieczór był świetny bal, z którego dochód przeznaczono na fundusz do ukończenia kaplicy. Sprzedażą biletów zajął się JWa Seweryna hr. Badeniowa. Przychód z ofiar i z balu po odtrąceniu wydatków wynosi 627 zł. w. a. Na pamiątkę uroczystości dnia tego napisał p. Jakób Zakrzewski przełożony e. k. urzędu powiatowego w Drohobyczu hymn solenny. Dochód z sprzedaży tego z prawdziwym natchnieniem napisanego utworu poetyckiego przeznaczony jest na fundusz kaplicy.